

Sygn. akt III AUa 707/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA Grażyna Czyżak
Protokolant:	Aleksandra Portaszkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2012 r. w Gdańsku

sprawy S. Ż.

przeciwko

Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji S. Ż.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 lutego 2012 r., sygn. akt IV U 1529/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 707/12

Uzasadnienie:

Decyzją z dnia 1 czerwca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. - powołując się na przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.) - po rozpatrzeniu wniosku z dnia 11 maja 2011 r. odmówił ubezpieczonemu S. Ż. przyznania emerytury.

S. Ż. złożył odwołanie od wymienionej wyżej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko zawarte

w zaskarżonej decyzji i jednocześnie wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Toruniu – IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 29 lutego 2012 r. oddalił odwołanie S. Ż..

Sąd Okręgowy orzekł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Ubezpieczony S. Ż. urodził się w dniu (...). Wyżej wymieniony ukończył 60 lat w dniu 14 kwietnia 2011 r. Ubezpieczony nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. S. Ż. nie pozostaje w stosunku pracy.

Według stanu na dzień wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych tj. na 1 stycznia 1999 r., S. Ż. wykazał staż ubezpieczeniowy wynoszący 25 lat i 21 dni okresów składkowych oraz 9 miesięcy i 27 dni okresów nieskładkowych - łącznie: 25 lat, 10 miesięcy i 18 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

S. Ż. rozpoczął swoją karierę zawodową od zatrudnienia w Państwowym Ośrodku (...) w M., gdzie pracował jako mechanik ogólny przy naprawie ciągników i maszyn rolniczych. U wymienionego wyżej pracodawcy powód pracował około trzech miesięcy, po czym został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Do pracy zawodowej S. Ż. wrócił już po odbyciu służby, w pierwszej połowie 1972 r.

W okresie od dnia 8 maja 1972 r. do dnia 10 sierpnia 1974 r. S. Ż. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Państwowym (...) - Stacji Obsługi Nr 1 w T., na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych. U wymienionego wyżej pracodawcy S. Ż. zajmował się wykonywaniem remontów (tak kapitalnych, jak i bieżących) samochodów osobowych i dostawczych. Ubezpieczony wymieniał silniki, naprawiał zawieszania i skrzynie biegów. Czasami ubezpieczony zajmował się naprawami blacharskimi. Swoją pracę S. Ż. wykonywał w kanałach remontowych, ale nie tylko w nich.

Akta osobowe S. Ż. z okresu jego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Państwowym (...) - Stacji Obsługi Nr 1 w T. nie zachowały się. Zachowało się natomiast świadectwo pracy powoda wystawione dnia 8 kwietnia 1975 r., w oparciu o które wystawiono później świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach. To ostatnie świadectwo zostało wystawione przez K. K. - aktualnego asystenta zarządu, tj. osobę, która w ogóle nie pracowała w (...) w okresie, którego dotyczy przedmiotowe świadectwo.

W okresie od dnia 7 listopada 1974 r. do dnia 31 marca 1977 r. S. Ż. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Gminnej Spółdzielni (...) w K., jako mechanik samochodowy. Ubezpieczony zajmował się głównie naprawami mechanicznymi maszyn rolniczych, z których część wykonywał w kanałach remontowych. Ponadto S. Ż. zajmował się u wymienionego wyżej pracodawcy czynnościami spawalniczymi. Ubezpieczony uczył również uczniów w zawodzie mechanika ogólnego (pełnił funkcję instruktora nauki zawodu).

Gminna Spółdzielnia (...) w K. wystawiła powodowi świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach. Świadectwo zostało wystawione przez obecnego prezesa zarządu wymienionej wyżej Spółdzielni, K. S. (1) - czyli osobę, która w ogóle nie знаła powoda oraz faktycznego charakteru jego zatrudnienia.

W okresie od lutego do marca 1975 r. S. Ż. odbył kurs dla instruktorów praktycznej nauki zawodu. Z kolei w okresie od stycznia do maja 1975 r. ubezpieczony odbył 243 - godzinny kurs podstawowy spawania elektrycznego. W czerwcu 1975 r. S. Ż. otrzymał dyplom potwierdzający uzyskanie przezeń tytułu mistrza w zawodzie ślusarza maszynowego. W okresie od grudnia 1981 r. do maja 1982 r. ubezpieczony odbył 240-godzinny kurs podstawowy spawania gazowego.

W okresie od dnia 30 czerwca 1977 r. do dnia 30 czerwca 1986 r. S. Ż. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w K. - Zakładzie Usługowym (...), na stanowisku spawacza - zbrojarza. Bezpośrednim przełożonym powoda był Z. J. (1), zatrudniony na stanowisku Starszego Specjalisty ds. Produkcji Pomocniczej. Kierownikiem zakładu był w tym czasie E. W..

W podanym wyżej przedziale czasu ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na jego stanowisku wykonywał pracę w warunkach szczególnych (w rozumieniu przepisów prawa ubezpieczeń społecznych). U wskazanego wyżej pracodawcy S. Ż. spawał zbrojenia oraz różne formy/do wylewania belek stropowych, jak również zajmował się wykonywaniem zbrojeń. Były to zbrojenia spawane. S. Ż. nie zajmował się wylewaniem zbrojeń, a jedynie ich spawaniem. Ubezpieczony wykonywał różne prace spawalnicze, jak wytwarzanie form do produkcji prefabrykatów, bram i ogrodzeń metalowych spawanych, różnych konstrukcji metalowych, dachów itp. Powód wykonywał prace zbrojarskie polegające na łączeniu elementów konstrukcji spawaniem punktowym metodą elektryczną. Ubezpieczony układał zbrojenia w formach, w których potem inni pracownicy zalewali te zbrojenia zaprawą betonową. S. Ż. wykonywał prace spawalnicze zarówno w terenie, jak i w siedzibie zakładu pracy. Zdarzało się, że ubezpieczony wykonywał pracę w czasie ponadnormatywnym.

W okresie od dnia 1 sierpnia 1986 r. do dnia 30 czerwca 1988 r. S. Ż. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w T., na stanowisku ślusarza - spawacza. Przełożonym powoda był M. T., zatrudniony na stanowisku kierownika zakładu produkcji pomocniczej. Naczelnym dyrektorem i pełnomocnikiem właściciela był R. Ż..

U wymienionego wyżej pracodawcy ubezpieczony zajmował się spawaniem ciężkich konstrukcji stalowych - konstrukcji budowlanych, słupów, stropów, konstrukcji hal montażowych oraz malowaniem ich minią. Ubezpieczony wykonywał zarówno spawanie elektryczne, jak i gazowe. Poza spawaniem S. Ż. wykonywał pewne prace charakterystyczne dla stanowiska ślusarza, ale tylko w takim zakresie, w jakim były konieczne do prawidłowego wykonywania spawania. U wskazanego wyżej pracodawcy (w podanym przedziale czasu) ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na jego stanowisku wykonywał pracę w warunkach szczególnych (w rozumieniu przepisów prawa ubezpieczeń społecznych).

W okresie od dnia 1 lipca 1988 r. do dnia 31 marca 1990 r. S. Ż. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T., na stanowisku określonym jako „mechanik maszyn i urządzeń”. W praktyce w Spółce (...) ubezpieczony pracował jednak jako kamieniarz - ciął kamienne płyty na posadzki i układał te płyty w budynkach i w zimowych ogrodach, czasami polerował kamienie przy użyciu szlifierek, wykonywał czynności spawalnicze, a także służył (już po godzinach pracy) jako kierowca (bez osobnego wynagrodzenia za tę ostatnią pracę). Jako kierowca S. Ż. zajmował się dowożeniem na budowy pracowników zatrudnionych w Spółce (...). Ubezpieczony jeździł samochodami osobowymi oraz niewielkim, sześćosobowym busem. W okresie zatrudnienia u wskazanego wyżej pracodawcy powód świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na jego stanowisku - pracę w warunkach szczególnych (w rozumieniu przepisów prawa ubezpieczeń społecznych).

W okresie od dnia 1 kwietnia 1990 r. do dnia 10 marca 1991 r. S. Ż. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. Oddział w T., na stanowisku mechanika maszyn i urządzeń oraz ślusarza - spawacza. U wymienionego wyżej pracodawcy ubezpieczony zajmował się pracami ogólnobudowlanymi, spawaniem i kamieniarstwem (tzn. ciął i szlifował kamień do wykonywania elewacji i posadzek), świadcząc pracę w Niemczech - w B. i w D.. W tamtym przełożonym powoda był J. Z., zatrudniony na stanowisku dyrektora naczelnego.

W okresie od dnia 4 lipca 1991 r. do dnia 18 grudnia 1992 r. S. Ż. był zatrudniony we (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością we W., na stanowisku murarza - tynkarza. W okresie zatrudnienia u wymienionego wyżej pracodawcy ubezpieczony świadczył pracę na budowach eksportowych na terenie Niemiec:

- a) od dnia 4 lipca 1991 r. do dnia 1 grudnia 1991 r. - praca na rzecz przedsiębiorstwa (...);
- b) od dnia 2 grudnia 1991 r. do dnia 29 lutego 1992 r. - praca na rzecz przedsiębiorstwa (...);
- c) od dnia 23 kwietnia 1992 r. do dnia 18 grudnia 1992 r. - praca na rzecz przedsiębiorstwa (...).

W okresach: od dnia 3 października 1991 r. do dnia 10 października 1991 r., od dnia 26 listopada 1991 r. do dnia 30 listopada 1991 r., od dnia 21 grudnia 1991 r. do dnia 6 stycznia 1992 r., od dnia 1 marca 1992 r. do dnia 22 kwietnia 1992 r., od dnia 17 czerwca 1992 r. do dnia 20 czerwca 1992 r., od dnia 25 września 1992 r. do dnia 28 września 1992 r. oraz od dnia 30 października 1992 r. do dnia 3 listopada 1992 r. S. Ż. korzystał z urlopów bezpłatnych.

(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością we W. S. Ż. zajmował się szkoleniem pracowników oraz układaniem tynków wewnętrznych - zarówno na poziomie gruntu, jak i na poziomie rusztowań. Ubezpieczony wykonywał tynki gipsowe i gipsowo - wapienne, przy użyciu agregatu pracującego pod ciśnieniem, tzw. maszyny tynkarskiej. S. Ż. zajmował się nie tylko pracami murarsko-tynkarskimi, ale wykonywał także wszelkie inne czynności zlecone przez kierownika - takie jak sprzątanie, zaopatrzenie, czy stawianie rusztowań. Po pracy S. Ż. rozwoził pracowników do miejsc zakwaterowania - niewielkim, kilkuosobowym busem, którym przywoził również pracowników na budowę. Ponadto powoził pracowników busem do kraju.

Ubezpieczony współpracował w okresie zatrudnienia w Spółce (...) m. in. z E. Z. (1) i K. S. (2).

W okresie od dnia 11 stycznia 1993 r. do dnia 18 czerwca 1993 r. S. Ż. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T., na stanowisku murarza - tynkarza. W okresach: od dnia 9 kwietnia 1993 r. do dnia 15 kwietnia 1993 r. oraz od dnia 28 maja 1993 r. do dnia 31 maja 1993 r. S. Ż. korzystał z urlopów bezpłatnych. Zakres obowiązków powoda w Spółce (...) przedstawiał się identycznie jak w przypadku jego zatrudnienia we (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością we W.. W okresie zatrudnienia w Spółce (...) S. Ż. zajmował się m. in. dowożeniem pracowników na budowy w Niemczech.

Praca w Spółce (...) stanowiła ostatnie w karierze zawodowej zatrudnienie S. Ż. w ramach stosunku pracy.

Obecnie S. Ż. utrzymuje się z renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem, którą to pobiera od dnia 2 października 1998 r. Ubezpieczony ma ustalone prawo do tej renty do dnia 31 lipca 2013 r.

W dniu 11 maja 2011 r. S. Ż. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z wnioskiem o emeryturę, powołując się na dokumenty, które już uprzednio złożył do dyspozycji organu rentowego. Ponadto ubezpieczony załączył do wniosku emerytalnego kserokopie dokumentów z okresu, kiedy to odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Rozpoznawszy powyższy wniosek organ rentowy wydał decyzję z dnia 1 czerwca 2011 r., na mocy której odmówił S. Ż. prawa do tzw. wcześniejszej emerytury - ze względu na brak wykazania co najmniej 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych (według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r.).

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalili na podstawie dokumentów, zarówno znajdujących się w aktach emerytalnych S. Ż., jak i w aktach rentowych świadka E. Z. (1), prowadzonych przez (...) Oddział w T., jak i dokumentów złożonych bezpośrednio do akt sądowych niniejszej sprawy, a także w oparciu o zeznania świadków: E. Z. (1), K. S. (2), M. T., J. Z., R. Ż., E. W., Z. J. (1), K. K. i K. S. (1) oraz (częściowo) na podstawie przesłuchania S. Ż. jako strony. Sąd jedynie częściowo przyznał zeznaniom ubezpieczonego walor wiarygodności - w zakresie, w jakim zeznania S. Ż. nie były sprzeczne z jego świadectwami pracy oraz z zeznaniami świadków przesłuchanych w sprawie. W pozostałej części Sąd odmówił zeznaniom powoda wiary - jako że pozostawały w sprzeczności z resztą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd w większości uznał za wiarygodne zeznania świadków przesłuchanych w sprawie, jako że były one jasne, logiczne i zrozumiałe. Sąd nie mógł jednak nie dostrzec pewnych sprzeczności, jakie pojawiły się w zeznaniach świadków: E. Z. (1) i K. S. (2), którzy to wypowiadali się na okoliczność pracy powoda w warunkach szczególnych w okresie jego zatrudnienia we (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością we W.. Świadek E. Z. (1) zeznał, iż w czasie zatrudnienia u wspomnianego wyżej pracodawcy powód wykonywał wszelkie prace zlecone przez kierownika: zajmował się zaopatrzeniem, murowaniem, sprzątaniem, stawianiem rusztowań. Z kolei świadek K. S. (2) zeznał, że w okresie zatrudnienia w Spółce (...) S. Ż. wykonywał jedynie prace związane z kładzeniem tynków, jeśli nie liczyć odwożenia i zawożenia busem do pracy pracowników wspomnianej Spółki. Sąd I instancji zauważył wszakże, że zasygnalizowana wyżej rozbieżność w zeznaniach świadków nie miała większego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż żadne z prac wykonywanych przez powoda, co do których wypowiadali się świadkowie: E. Z. (1) i K. S. (2), nie stanowiły prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Ostatecznie Sąd przyjął wersję zdarzeń prezentowaną przez świadka Z., uznając ją za bardziej wiarygodną w kontekście zasad doświadczenia życiowego, które uczą, że pracownicy na ogół wykonują wszelkie prace zlecane im przez ich przełożonego.

Sąd Okręgowy dodał, że pewne nieścisłości, jakie pojawiły się w zeznaniach poszczególnych świadków (np. E. W. i Z. J. (1) w nieprawidłowy sposób wskazali okres zatrudnienia powoda w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w K.) wynikały zdaniem Sądu z faktu upływu wielu lat, jaki nastąpił od zdarzeń opisywanych przez świadków. Te nieścisłości nie pozbawiają zeznań świadków waloru wiarygodności, jako że równocześnie świadkowie byli zgodni co do najważniejszej kwestii, tj. charakteru pracy S. Ż. jako spawacza w PGR w K..

Sąd nie dał wiary dokumentom w postaci świadectw wykonywania prac w szczególnych warunkach z dat: 6 września 2011 r. oraz 13 września 2011 r., wystawionych odpowiednio przez Gminną Spółdzielnię (...) w K. oraz PHU (...) S. A. w T.. Wymienione wyżej dokumenty nie zasługiwały na uwzględnienie jako dowody w sprawie, gdyż zawarte w nich twierdzenia co do charakteru pracy powoda brzmiały niewiarygodnie wobec odmiennych zeznań samego ubezpieczonego. I tak ze świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 13 września 2011 r. wynikało, jakoby S. Ż. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zajmował się naprawami pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych, podczas gdy ubezpieczony zeznając w charakterze strony oświadczył, że podczas zatrudnienia w (...) naprawiał m. in. zawieszania i skrzynie biegów - czyli inne części samochodowe niż te, o których mowa w wymienionym wyżej świadectwie. Wiarygodność powołanego wyżej świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach umniejszył fakt, że zostało ono wystawione we wrześniu 2011 r., czyli trzydzieści siedem lat po tym, jak S. Ż. zakończył prace w (...) - i to mimo że następca prawny tego przedsiębiorstwa nie dysponował aktami osobowymi S. Ż.. Podnoszona przez powoda okoliczność, że przedmiotowe świadectwo zostało wystawione na podstawie „sprawdzenia danych w komputerze” brzmi mało wiarygodnie - w kontekście faktu, że chodzi o zatrudnienie w latach: 1972 - 1974, czyli w okresie o wiele lat wcześniejszym niż ten, w którym nastąpiła komputeryzacja przedsiębiorców. Sąd Okręgowy podkreślił, że jak wynika z pisma PHU (...) S. A. w T. z dnia 28 grudnia 2011 r., świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach zostało wystawione w oparciu o świadectwo pracy z dnia

8 kwietnia 1975 r. - czyli na podstawie dokumentu, z którego wcale nie wynika, że S. Ż. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych (a którą to informację zawarto

w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 13 września 2011 r.). Świadectwo z dnia 13 września 2011 r. zostało wystawione przez K. K., asystenta zarządu PHU (...) S. A. w T. - osobę, która nie pracowała w (...) w okresie, w którym był tam zatrudniony S. Ż. (K. K. urodziła się kilka lat po tym, jak ubezpieczony rozwiązał stosunek pracy z tym pracodawcą). Wszystkie powyższe okoliczności świadczą, w ocenie Sądu Okręgowego, o niewiarygodności świadectwa z dnia 13 września 2011 r., wystawionego przez PHU (...) S. A. w T..

Z kolei informacja, jakoby S. Ż. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w kanałach remontowych, zawarta w świadectwie wykonywania prac

w szczególnych warunkach z dnia 6 września 2011 r., wystawionym przez Gminną Spółdzielnię (...) w K., brzmiała niewiarygodnie wobec zeznań ubezpieczonego, który stwierdził, że tylko przez część czasu pracy wykonywał naprawy w kanałach remontowych („Czasami tam pracowałem w kanałach”). Przedmiotowe świadectwo zostało wystawione przez K. S. (1) - prezesa zarządu Gminnej Spółdzielni (...) w K., która zeznając jako świadek oświadczyła, że tak naprawdę nie posiada wiedzy na temat rodzaju prac, jakie wykonywał S. Ż. w okresie swojego zatrudnienia w wymienionej wyżej Spółdzielni. K. S. (1) zeznała: „Nie potrafię powiedzieć czy wnioskodawca wykonywał naprawy mechaniczne nie wymagające zejścia do kanału. Ja nie mogę poświadczyć po 30 latach kto wykonywał jakie prace w warsztacie wielobranżowym”. W tym stanie rzeczy

na uwzględnienie jako dowód w sprawie nie zasługiwało zarówno świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 6 września 2011 r., jak i dotyczące jego wystawienia pismo Gminnej Spółdzielni (...) w K. z dnia 10 stycznia 2012 r. oraz dokument z tej samej daty, sporządzony przez R. Z..

Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony dochodził w niniejszej sprawie ustalenia prawa do tzw. wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Zgodnie z przepisem art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.), nazywanej w dalszej części niniejszego uzasadnienia „ustawą emerytalną” - ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 [tj. co najmniej 25 lat dla mężczyzn].

W myśl ust. 2. tego samego artykułu ustawy emerytalnej - emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, o którym mowa w przepisie art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, wynosić musi co najmniej 15 lat (§4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - Dz. U. nr 8, poz. 43, ze zm.), przy czym w myśl §2 ust. 1 cytowanego rozporządzenia - okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zgodnie z przepisem art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej - przy ustalaniu okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze nie uwzględnia się okresów niewykonywania pracy, za które pracownik otrzymał po dniu 14 listopada 1991 r. wynagrodzenie lub świadczenia

z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Okresy pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie §1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy.

W toku postępowania przed sądem ubezpieczeń społecznych ubezpieczony może dowodzić faktu wykonywania pracy w warunkach szczególnych także innymi środkami dowodowymi niż te wymienione w przepisie §2 ust. 2 cytowanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów, np. zeznaniami świadków lub zeznaniami strony (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1985 roku, sygn. akt: III UZP 5/85; LEX nr 14635). Rodzaje prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wymienione zostały

w wykazie „A” stanowiącym załącznik do cytowanego wyżej rozporządzenia, zaś poszczególne stanowiska pracy w warunkach szczególnych - w zarządzeniach „resortowych” poszczególnych ministrów, wydanych na podstawie delegacji zawartej w przepisie §1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Stanowiska pracy wskazane

w zarządzeniach ministerialnych nie mogą przy tym wykraczać poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach, wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2007 r., sygn. akt: II UK 12/07, opubl.: Legalis). Jednym z takich zarządzeń „resortowych” wydanych na podstawie delegacji zawartej w przepisie §1 ust. 2 cytowanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz. U. nr 8, poz. 43, ze zm.) jest zarządzenie nr 55 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14 lipca 1983 r.

w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach (Dz. Urz. Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 października 1983 r., nr 3, poz. 7), nazywane dalej „zarządzeniem Ministra Rolnictwa z 1983 r.”. Wymienione wyżej zarządzenie ministerialne zostało uchylone zarządzeniem nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. Urz. Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 4 listopada 1988 r., nr 2, poz. 4), nazywane w dalszej części niniejszego uzasadnienia „zarządzeniem Ministra Rolnictwa z 1988 r.”.

Wykazy stanowisk pracy w szczególnych warunkach, zawarte w poszczególnych zarządzeniach ministerialnych mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Z faktu, że właściwy minister, kierownik urzędu centralnego czy centralny związek spółdzielczy w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalił w podległych mu i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach może płynąć domniemanie faktyczne,

że praca na tym stanowisku w istocie była wykonywana w takich właśnie warunkach -

i odwrotnie, brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może - w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych - stanowić negatywną przesłankę dowodową (takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 2010 r., sygn. akt: II UK 218/09; LEX nr 590247).

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było – jak stwierdził Sąd Okręgowy -

czy S. Ź. legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. (...) Oddział w T. twierdził, że ubezpieczony nie legitymuje się

co najmniej 15-letnim okresem wykonywania pracy w warunkach szczególnych, wymaganym do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, o której mowa w przepisie art. 184 ustawy emerytalnej. Organ

rentowy nie kwestionował natomiast, że S. Ż. spełnia pozostałe przesłanki niezbędne do nabycia prawa do świadczenia wskazanego

w zdaniu poprzedzającym, tzn. że ukończył on obniżony wiek emerytalny wynoszący 60 lat, ma wymagane okresy składkowe i nieskładkowe, nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego oraz rozwiązał stosunek pracy, jaki łączył go z jego ostatnim pracodawcą.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy ograniczył swoje rozważania prawne do jedynej kwestii stanowiącej przedmiot sporu między stronami, tj. do zagadnienia, czy ubezpieczony legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia, niezbędnym do nabycia prawa do tzw. wcześniejszej emerytury.

Zdaniem Sądu Okręgowego wszechstronna i wnikliwa analiza całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że S. Ż. nie wykazał co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony udowodnił 9 lat i 1 dzień pracy (nie zaś - 9 lat i 1 miesiąc, jak to błędnie wskazywał pozwany organ rentowy, np. w piśmie procesowym z dnia 20 października

2011 r.) w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na jego stanowisku, tj. w okresie zatrudnienia w charakterze spawacza - zbrojarza w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w K.- Zakładzie Usługowym (...), od dnia 30 czerwca 1977 r. do dnia 30 czerwca 1986 r. W podanym wyżej przedziale czasu S. Ż. wykonywał pracę odpowiadającą tej wskazanej w dziale

V (prace „W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych”), poz. 4 („Prace zbrojarskie i betoniarskie”) oraz w dziale XIV („Prace różne”), poz. 12 („Prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym”) wykazu „A” stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego [...] (Dz. U. nr 8, poz. 43, ze zm.). Stanowisko pracy zajmowane

przez ubezpieczonego w okresie jego zatrudnienia w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w K. odpowiada stanowiskom wymienionym w dziale V, poz. 4, punkt I („zbrojarz (pomocnik)”) oraz w dziale XIII, poz. 12, punkt I („spawacz”) stanowisk pracy stanowiącego załącznik do cytowanego wyżej zarządzenia Ministra Rolnictwa z 1983 r. Ponadto stanowisko pracy, jakie S. Ż. zajmował w okresie zatrudnienia od dnia

30 czerwca 1977 r. do dnia 30 czerwca 1986 r. odpowiada stanowiskom wymienionym w dziale V, poz. 4, punkt I („zbrojarz (pomocnik)”) oraz w dziale XIV, poz. 12, punkt I („spawacz”) stanowisk pracy będącego załącznikiem do wspomnianego już zarządzenia Ministra Rolnictwa z 1988 r. Wniosku co do wykonywania przez powoda pracy w warunkach szczególnych (w okresie od dnia 30 czerwca 1977 r. do dnia 30 czerwca 1986 r.) nie

zmienia fakt, że S. Ż. był zatrudniony na stanowisku łączącym w sobie cechy dwóch stanowisk pracy (tj. zbrojarza oraz spawacza), albowiem obydwie te stanowiska były związane z pracą w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów prawa ubezpieczeń społecznych.

Fakt wykonywania przez S. Ż. pracy w warunkach szczególnych w okresie jego zatrudnienia w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w K. wynika, jak uznał Sąd I instancji - z dokumentu w postaci świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 30 czerwca 1986 r., wystawionego przez pracodawcę powoda oraz z dokumentu prywatnego sporządzonego przez byłego przełożonego powoda, Z. J. (2). Wymienione wyżej dokumenty zawierają

informacje zbieżne z treścią zeznań S. Ż., złożonych przezeń w toku przesłuchania w charakterze strony; ubezpieczony zeznał: „[...] pracowałem jako spawacz - zbrojarz przez 9 lat. Spawałem tam zbrojenia do płyt żerańskich, różne formy do wylewania belek stropowych. Przede wszystkim jednak robiłem zbrojenia. [...] Innych czynności w tym zakładzie nie wykonywałem”. Wykonywanie przez powoda pracy w warunkach szczególnych w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w K. wynika również z zeznań świadków: E. W. i Z. J. (2). Pośrednio okoliczność wykonywania

przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych na stanowisku spawacza - zbrojarza została wykazana również w drodze przedłożenia dokumentów potwierdzających posiadane przez S. Ż. uprawnienia spawalnicze. Sąd Okręgowy zauważył, że ubezpieczony ukończył kurs podstawowy spawania elektrycznego w maju 1975 r., zaś w październiku 1975 r. uzyskał książkę spawacza oraz kartę spawacza, co uwiarygodnia tezę odnośnie

do zatrudnienia S. Ż. na stanowisku, na którym wykonywał on prace zbrojarskie i spawalnicze - od dnia 30 czerwca 1977 r. do dnia 30 czerwca 1986 r. łącznie.

Powodowi należy również zaliczyć, zdaniem Sądu I instancji, do stażu pracy w warunkach szczególnych okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...)w T., na stanowisku ślusarza - spawacza, w okresie od dnia 1 sierpnia 1986 r. do dnia 30 czerwca 1988 r. (czyli 1 rok i 11 miesięcy). U wymienionego wyżej pracodawcy S. Ż.wykonywał pracę spawacza (częściowo również ślusarza, ale w bardzo niewielkim zakresie - w takim, w jakim czynności ślusarskie były niezbędne do prawidłowego wykonania prac spawalniczych). Tym samym w podanym wyżej przedziale czasu powód wykonywał pracę odpowiadającą tej określonej w dziale XIV („Prace różne”), poz. 12 („Prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym”) wykazu „A” stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Okoliczność wykonywania przez S. Ż.pracy spawacza w Przedsiębiorstwie (...)w T.wynika ze świadectwa pracy wystawionego przez tego pracodawcę, przesłuchania ubezpieczonego jako strony oraz z zeznań świadków: M. T.i R. Ż..

Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego, S. Ż. wykonywał pracę w szczególnych warunkach od dnia 1 lipca 1988 r. do dnia 31 marca 1990 r. (czyli 1 rok i 9 miesięcy), tzn. w okresie, w którym był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.. U wymienionego wyżej pracodawcy powód zajmował się wykonywaniem prac kamieniarskich i spawaniem - czyli świadczył pracę odpowiadającą pracom wskazanym w dziale V (prace „W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych”), poz. 10 („Prace kamieniarskie”) oraz w dziale XIV („Prace różne”), poz. 12 („Prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym”) wykazu rodzajów pracy stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Jeśli natomiast chodzi o pozostałe okresy zatrudnienia ubezpieczonego, na które powoływał się on w toku postępowania sądowego w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy uznał, że S. Ż. nie udowodnił, aby wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na jego stanowiskach pracy.

Do stażu pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia nie można ubezpieczonemu zaliczyć, w ocenie Sądu I instancji, okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Państwowym (...)w T.(od dnia 8 maja 1972 r. do dnia 10 sierpnia 1974 r.) - z uwagi na fakt, że u tego pracodawcy S. Ż.nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na jego stanowisku (tj. mechanika napraw pojazdów samochodowych) - pracy w warunkach szczególnych. Co prawda powód pracował w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych (por. dział XIV, poz. 16 wykazu prac Abędącego załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), ale nie w pełnym wymiarze czasu pracy. Tylko wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pozwala na zaliczenie danego okresu zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych (§2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.). Tymczasem jak przyznał sam S. Ż.w toku przesłuchania w charakterze strony, na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2011 r., wypowiadając się na temat swojego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Państwowym (...)w T.: „Była to praca w większości w kanałach, ale nie tylko”. Ponadto, zgromadzony materiał dowodowy (w postaci zeznań powoda) nie potwierdził, aby w okresie swojego zatrudnienia w (...)S. Ż.zajmował się wyłącznie (tzn. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na jego stanowisku) pracami, o których mowa; wykazu „A” stanowiącego załącznik do rozporządzenia lutego 1983 r., tzn. aby pracował tylko przy naprawach wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych (na co po piśmie procesowym z dnia 14 września 2011 r. - świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach), przesłuchania w charakterze strony S. Ż.oświadczył: (...)w T.na samochodowego. Do moich obowiązków należały remonty s dostawczych. [...] Wymieniałem silniki, naprawiałem zawieszania, skrzynie biegów. Jak z powyższego wynika, powód nie zajmował się wyłącznie naprawami pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych, ale naprawiał różne części samochodowe (np. zawieszania, skrzynie biegów), tym samym należało uznać

za niewiarygodny dokument w postaci „Świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze” z 13 września 2011 r., wystawiony przez PHU (...)S. T., albowiem zawarte w nim informacje do charakteru pracy powoda nie znajdowały potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, a nawet były sprzeczne z zeznaniami samego S. Ż., który nie potwierdził, aby w okresie zatrudnienia w (...)stale i w pełnym wy czasie pracy dokonywał napraw jedynie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych. Sąd Okręgowy dodał, że sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany kwalifikacją prawną z wynikającą z dokumentów wystawionych przez pracodawcę, który zatrudniał ubezpieczonego - sąd dokonuje takiej kwalifikacji samodzielnie (por. wyrok Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2009 r., sygn. akt: I UK 77/09; LEX nr 558288). W tym stanie rzeczy okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Państwowym (...)w T.nie można ubezpieczonemu zaliczyć do stażu pracy w warunkach szczególnych (§2 ust. 1 a contrario rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r.).

Z podobnych przyczyn Sąd Okręgowy nie zaliczył ubezpieczonemu okresu zatrudnienia od dnia 7 listopada 1974 r. do dnia 31 marca 1977 r., kiedy to S. Ż. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w Gminnej Spółdzielni (...) w K., jako mechanik samochodowy. Również u tego pracodawcy S. Ż. tylko przez część czasu pracy wykonywał naprawy w kanałach remontowych, do czego się przyznał w toku przesłuchania w charakterze strony: „Czasami tam pracowałem w kanałach”. Co prawda u wskazanego wyżej pracodawcy powód zaczął pracować jako spawacz, ale jednocześnie nie wykonywał on pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy, albowiem łączył obowiązki spawacza z obowiązkami mechanika samochodowego, nie wykonując jednak wszystkich napraw w kanałach remontowych. Tak więc za niewiarygodny należało uznać dokument w postaci świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 6 września 2011 r., albowiem jego treść pozostawała w sprzeczności z zeznaniami powoda. W tym stanie rzeczy nie można było S. Ż. zaliczyć okresu zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w K. do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Do stażu pracy w warunkach szczególnych Sąd i instancji nie zaliczył S. Ż.również okresów jego zatrudnienia w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością W.(od dnia 4 lipca 1991 r. do dnia 18 grudnia 1992 r.) oraz w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością T.(od dnia 11 stycznia 1993 r. do dnia 18 czerwca 1993 r.). Zarówno ze świadectw pracy wystawionych przez powyższych pracodawców, jak i z zeznań S. Ż.złożonych przezeń w toku przesłuchania w charakterze strony wynika, że w podanych wyżej przedziałach czasu powód był zatrudniony na stanowisku murarza - tynkarza. W praktyce S. Ż.zajmował się układaniem w budynkach tynków wewnętrznych. Praca tego rodzaju nie została wymieniona w wykazie „A” stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego [...], co uniemożliwia uznanie jej za pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów prawa ubezpieczeń społecznych (§4 ust. 1 a contrario rozporządzenia).

Sąd Okręgowy podkreślił, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle przepisu art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4 - 15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego (analogiczne stanowisko w przedmiotowej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r., sygn. akt: II UK 21/10; LEX nr 619638). Skoro zaś w wykazie „A” będącym załącznikiem do cytowanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów brak jest prac, które odpowiadałyby zatrudnieniu w charakterze murarza - tynkarza, to okresów pracy S. Ż. na tym właśnie stanowisku nie można zaliczyć do stażu pracy w szczególnych warunkach.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd I instancji wskazał, że jak wynika z zeznań świadka E. Z. (1), w okresie zatrudnienia w Spółce (...) S. Ż. zajmował się nie tylko pracami murarsko-tynkarskimi, ale również wykonywał wszelkie inne czynności zlecone mu przez jego przełożonego. Świadek Z. zeznał: „Pan Ż. tak jak ja musiał wykonywać każdą pracę, którą kierownik zlecił i w zaopatrzeniu, i przy murowaniu, i przy sprzątnięciu, przy stawianiu rusztowań. I jak tak pracowałem i pan Ż.”. Nie sposób uznać wymienionego wyżej zatrudnienia za pracę w warunkach szczególnych, gdyż prace takie jak sprzątnięcie, zaopatrywanie czy też stawianie rusztowań w ogóle nie zostały wymienione w wykazie prac stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Do stażu pracy w warunkach szczególnych nie można powodowi, zdaniem Sądu Okręgowego, zaliczyć również okresu pracy w (...) (od dnia 1 kwietnia 1990 r. do dnia 10 marca 1991 r.), gdyż podczas zatrudnienia u tego pracodawcy S. Ż. wykonywał m. in. roboty ogólnobudowlane - te zaś nie stanowią pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia w rozumieniu wykazu rodzajów pracy będącego załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego [...].

Sąd I instancji odniósł się także do twierdzeń S. Ż. dotyczących rzekomego wykonywania przezeń pracy w warunkach szczególnych w (...) Szkole Zawodowej w T. oraz w okresie odbywania służby wojskowej, podkreślając, że zaliczenie danego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych możliwe jest (co do zasady - z pewnym wyjątkiem dotyczącym służby wojskowej) jedynie wówczas, gdy chodzi o zatrudnienie w ramach stosunku pracy. Powyższe wynika z przepisu §2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego [...], który stanowi, iż okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Powyższa regulacja prawna posługuje się m. in. pojęciem „wymiaru czasu pracy”, charakterystycznym dla zatrudnienia w ramach stosunku pracy (vide: przepisy o czasie pracy - art. 128 i nast. k.p.; por. w szczególności definicję pojęcia „czasu pracy” - art. 128 §1 k.p.).

Wykonywanie obowiązków służbowych w czasie zasadniczej służby wojskowej – jak podkreślił Sąd Okręgowy - nie wiąże się z zatrudnieniem w ramach stosunku pracy, wobec czego nie można w tym przypadku mówić o wykonywaniu pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Okres odbywania przez powoda zasadniczej służby wojskowej podlegałby zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych jedynie wówczas, gdyby przed powołaniem do tej służby S. Ż. był zatrudniony u pracodawcy, u którego wykonywałby pracę w warunkach szczególnych (lub w szczególnym charakterze) - por. art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (tekst pierwotny: Dz. U. nr 44, poz. 220) w brzmieniu obowiązującym w okresie, w którym powód odbywał zasadniczą służbę wojskową, tj. w latach 1970 - 1972. Jednakże w okresie bezpośrednio poprzedzającym powołanie do zasadniczej służby wojskowej S. Ż. nie był zatrudniony w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze - pracował bowiem w Państwowym Ośrodku (...) w M. i nawet sam powód nie powoływał się na to, aby powyższe zatrudnienie stanowiło okres pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia. U wskazanego wyżej pracodawcy ubezpieczony pracował jako mechanik zajmujący się naprawami ciągników i maszyn

rolniczych, a tego typu zatrudnienie nie zostało wymienione w wykazie prac w warunkach szczególnych stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Jeśli natomiast chodzi o praktyki odbywane przez powoda w ramach nauki zawodu w zasadniczej szkole zawodowej, to Sąd Okręgowy stwierdził, że choć zgodnie z przepisem art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. nr 45, poz. 226, ze zm.) - okresy nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy oraz wstępnego stażu pracy były uznawane za okresy zatrudnienia, to jednocześnie okres nauki zawodu połączonej z obowiązkiem dokształcania się w zasadniczej szkole zawodowej nie stanowił okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej na zasadach określonych w przepisie § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43, ze zm.) - taki sam pogląd został wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 2009 r. (sygn. akt: II UK 334/08, OSNP z 2010 r., nr 23-24, poz. 294; LEX nr 653438). Powyższy wniosek wypływa z faktu, że młodociany pracownik - poza faktycznym świadczeniem pracy (np. w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze) był zobowiązany do nauki zawodu również w formie zajęć teoretycznych (lekcyjnych) w warunkach szkolnych. Tym samym nie może być mowy o wykonywaniu przez młodocianego pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Wobec powyższego powodowi, w ocenie Sądu I instancji, nie można zaliczyć praktyk odbywanych w zasadniczej szkole zawodowej ani też obowiązków służbowych wykonywanych podczas odbywania zasadniczej służby wojskowej - jako pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów prawa ubezpieczeń społecznych.

Zsumowanie okresów zatrudnienia, w których S. Ż. wykonywał prace w warunkach szczególnych, tj. czasu pracy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w K. - Zakładzie Usługowym (...) (od dnia 30 czerwca 1977 r. do dnia 30 czerwca 1986 r. - łącznie 9 lat i 1 dzień), w Przedsiębiorstwie (...) w T. (od dnia 1 sierpnia 1986 r. do dnia 30 czerwca 1988 r. - łącznie 1 rok i 11 miesięcy) oraz w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. (od dnia 1 lipca 1988 r. do dnia 31 marca 1990 r. - łącznie 1 rok i 9 miesięcy), nie daje w sumie 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a jedynie 12 lat, 8 miesięcy i 1 dzień stażu pracy w takich właśnie warunkach. Z kolei wobec braku wymaganego stażu pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia ubezpieczony nie spełnia jednego z warunków niezbędnych do nabycia prawa do emerytury, o której mowa w przepisie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W konsekwencji S. Ż. nie może nabyć prawa do wymienionego wyżej świadczenia (art. 184 ust. 1 pkt 1 a contrario ustawy emerytalnej).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 477 (14) § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako bezzasadne, nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zarzucając naruszenie przepisu art. 473 oraz art. 233 § 1 i art. 299 kodeksu postępowania cywilnego polegające na nie wyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych niezbędnych do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy mimo nieograniczoności środków dowodowych i wiodącej roli Sądu w tego rodzaju postępowaniach, przejawiające się w poprzestaniu na wstępnym przesłuchaniu odwołującego się, pominięciu dowodu z przesłuchania autora oświadczenia z 10.01.2012 r. [k.113 akt] E. Z. (2), jak również nie poinformowaniu występującego przed Sądem bez jakiegokolwiek pomocy prawnej odwołującego - a więc słabszej i korzystającej ze wzmoczonej ochrony procesowej strony - o potrzebie powołania dalszych, uzasadniających jego twierdzenia dowodów bądź zobowiązaniu do ich przedłożenia i nie przesłuchaniu go

w trybie art. 299 k.p.c.

Wskazując na powyższe powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, względnie o przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego i przesłuchanie powołanych w uzasadnieniu apelacji świadków na okoliczności zakresu, rodzaju i wymiaru czasu faktycznie świadczonej przez apelującego pracy oraz o zasądzenie na rzecz apelującego kosztów sądowych i zastępstwa procesowego według norm przepisanych

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, iż Sad I instancji błędnie, z uwagi na niepełny materiał dowodowy, ustalił rodzaju wykonywanej przez apelującego pracy w PP (...)Stacja Obsługi nr 1 w T.; Gminnej Spółdzielni (...)w K.; PGR (...) w K.oraz Przedsiębiorstwie (...)w T..

Odnośnie charakteru zatrudnienia w trzech pierwszych zakładach pracy odwołujący przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach [w tym dwa wydane ex post we wrześniu 2011 r.] i nie posiadając znajomości prawa, występując przed Sądem bez fachowej pomocy prawnej bezpodstawnie uznawał, że świadectwa te przesadzają o słuszności jego roszczenia. Z tego też względu jego inicjatywa dowodowa ukierunkowana była w szczególności na wykazanie rodzaju wykonywanej pracy w nieistniejącym od 1992 r. Przedsiębiorstwie (...) w T., odnośnie której nie posiadał i nie mógł uzyskać stosownego świadectwa.

Charakter rzeczywiście wykonywanych prac w pozostałych dwóch zakładach w świetle zeznań przesłuchanych świadków oraz przy uwzględnieniu posiadanych przez odwołującego od 1975 r. uprawnień spawacza [karta i książeczka spawacza z 07.10.1975 r.] w ocenie skarżącego nie powinien budzić wątpliwości.

Rodzaj pracy w PGR K. uwidocznionej w świadectwie z 30.06.1986 r. potwierdziły zeznania świadków E. W. oraz bezpośredniego przełożonego Z. J. (1), natomiast ciągłość wykonywania prac spawalniczych w (...) potwierdziły zeznania świadka T., według którego S. Ż. „dobrze spawał i był do tego przeznaczony" oraz R. Ż. stwierdzającego, że z uwagi na posiadane przez odwołującego najwyższe kwalifikacje w zawodzie spawacza, wykonywał on włącznie prace spawalnicze. Niemniej w tym przypadku - z ostrożności procesowej - apelujący wniósł o przesłuchanie dodatkowych świadków na okoliczność ciągłego wykonywania przez niego prac spawalniczych.

Odnośnie rzeczywistego charakteru pracy wykonywanej w Gminnej Spółdzielni (...) w K. potwierdzonej nie tylko pismem GS-u, ale również oświadczeniem E. Z. (2) z 10.01.2012 r., apelujący wniósł o przeprowadzenie pominiętego w postępowaniu I Instancyjnym dowodu z przesłuchania tego świadka, a nadto o dopuszczenie dowodu z przesłuchania dalszych świadków potwierdzających faktyczne i stałe wykonywanie pracy w kanałach remontowych byłych pracowników Gminnej Spółdzielni.

Apelujący wskazał także świadków, którzy mogą potwierdzić fakt wykonywania pracy w szczególnych warunkach w Stacji Obsługi nr 1 PP (...) w T..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja S. Ż. podlega oddaleniu jako niezasadna.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca spełnia kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), w szczególności przesłankę 15 – letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne, wyczerpujące postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. Nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

Zarzuty podniesione w apelacji przez wnioskodawcę sprowadzają się w istocie do kwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Zarzutów tych nie można jednak było uznać za uzasadnione. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wówczas można uznać za usprawiedliwiony, jeśli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Ze sprzecznością mamy do czynienia wówczas, gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że Sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności. Należy przy tym mieć na względzie, że w granicach swobodnej oceny dowodów sąd zobowiązany jest również do przeprowadzenia selekcji dowodów, tj. dokonania wyboru tych, na których się oparł i ewentualnego odrzucenia innych, którym odmówił wiarygodności. Ponadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu Apelacyjnego nie wystąpiły okoliczności mogące uzasadniać naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy w wyniku prawidłowo przeprowadzonego i bardzo wnikliwego postępowania dowodowego, uwzględniającego zasady rozkładu ciężaru dowodu, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całości materiału dowodowego. Dokonanej zaś przez ten Sąd ocenie tak zebranego materiału nie sposób przypisać cech dowolności wynikających z naruszenia zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego.

W kontekście powyższego Sąd Apelacyjny podkreśla, iż w szczególności niezrozumiałą jest zarzut błędnego ustalenia przez Sąd I instancji charakteru zatrudnienia wnioskodawcy w PGR Zakładzie Usługowym w K. oraz w Przedsiębiorstwie (...) w T., skoro Sąd Okręgowy, zgodnie z żądaniem ubezpieczonego, uznał pracę S. Ż. w w/w zakładach pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych.

Podzielając w całości stanowisko Sądu I instancji, wyrażone w uzasadnieniu skarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny podkreśla, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca spełnia przesłankę wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez okres co najmniej 15 lat. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, że zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Nie znajdują potwierdzenia zarzuty apelacji, iż wnioskodawca nie został przesłuchany w charakterze strony oraz że nie wskazano mu na konieczność przedłożenia dowodów

na okoliczność charakteru zatrudnienia wykonywanego przez niego w spornym okresie.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że S. Ż. został przesłuchany w charakterze strony na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2011 r. Pismem z dnia 25 lipca 2011 r. (k. 15), doręczonym mu w dniu 28 lipca 2011 r. (zpo - k. 18), Sąd I instancji zobowiązał wnioskodawcę do wskazania, gdzie przechowywane są jego akta osobowe ze spornych okresów pracy, jak również do wskazania świadków, którzy mogliby potwierdzić rodzaj wykonywanej przez niego wówczas pracy. S. Ż. świadków tych wskazał w piśmie procesowym z dnia 4 sierpnia 2011 r. (k. 20). Nadto, na rozprawach w dniu 24 października 2011 r. oraz w dniu 29 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy zwracał się do ubezpieczonego z zapytaniem, czy zgłasza w sprawie dalsze wnioski dowodowe. W obu przypadkach S. Ż. oświadczył, że wniosków dowodowych nie składa (vide: protokoły rozpraw – k. 77-78 oraz k. 126 – 127). Jeśli chodzi o rzekomy brak świadomości ubezpieczonego co do konieczności dalszego dowodzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach w PP (...) Stacja Obsługi nr 1 w T., Gminnej Spółdzielni (...) w K. oraz PGR (...) w K. w sytuacji przedłożenia świadectw pracy poświadczających taki charakter zatrudnienia, Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że organ rentowy w doręczonych ubezpieczonemu pismach procesowych z dnia 24 sierpnia 2011 r. (k. 36) oraz z dnia 20 października 2011 r. (k. 76) zakwestionował te dokumenty, w związku z czym Sąd I instancji prowadził postępowanie dowodowe w tym zakresie. Mając na uwadze powyższe należy uznać, iż zarzuty apelującego nieprzesłuchania go przez Sąd I instancji w charakterze strony oraz braku pouczenia o potrzebie powołania dalszych dowodów są bezpodstawne.

Chybiony jest również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 473 k.p.c. Mając na względzie fakt przesłuchania zarówno wnioskodawcy w charakterze strony, jak również wskazanych przez niego świadków Sąd Apelacyjny nie znajduje uzasadnienia dla twierdzenia o stosowaniu przez Sąd Okręgowy ograniczeń dowodowych wbrew powołanej powyżej normie art. 473 k.p.c.

W tym miejscu Sąd odwoławczy, odnosząc się do twierdzenia skarżącego o wiodącej roli sądu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, podkreśla, że również w tego rodzaju sprawach obowiązuje zasada kontrydiktoryjności wyrażona w art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis art. 232 § 1 zd. 1 k.p.c. stanowi natomiast odpowiednio, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd Najwyższy charakteryzując art. 232, stwierdził, że na sądzie rozpoznającym sprawę nie spoczywa powinność zarządzania dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz poszukiwanie dowodów na ich udowodnienie. Do sądu nie należy przeprowadzanie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych

dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne - art. 6 k.c. (zob. wyroki SN: z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 5-6, poz. 76, wyrok SA w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r., I ACa 1457/03, OSA 2005, z. 3, poz. 12, wyroki SN: z dnia 11 lipca 2001 r., V CKN 406/00, Lex nr 52321, z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 22/00, Lex nr 52438).

W kontekście powyższego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut nieprzeprowadzenia przez Sąd Okręgowy z urzędu dowodu z przesłuchania świadka R. Z.. Sąd nie był obowiązany do dopuszczenia tego dowodu w braku stosownego wniosku ubezpieczonego. Należy nadto zwrócić uwagę, że zarówno z oświadczenia R. Z. z dnia 10 stycznia 2012 r. (k. 113), jak i z pisma Gminnej Spółdzielni (...) w K. (k. 112) wynika, iż R. Z. ze względu na stan zdrowia nie może stawić się w sądzie w charakterze świadka.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 k.p.c. oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez wnioskodawcę w apelacji jako spóźnione. Powyższe rozważania odnośnie inicjatywy dowodowej stron procesu, jak również ustalenia w zakresie czynności podejmowanych przez ubezpieczonego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nakazują przyjąć, że wskazywane aktualnie dowody S. Ż. mógł i powinien powołać w postępowaniu przed Sądem Okręgowym.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono jak w sentencji wyroku.